

Biuletyn informacyjny

SOLIDARNOŚĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

www.solidarnosc.org.pl/opole

PAŹDZIERNIK 2012 r./Nr 10 (341)

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Jubileuszowa 30. Pielgrzymka Ludzi Pracy



Od 30 lat trzecia niedziela września to dla ludzi „Solidarności” dzień skupienia i modlitwy na Jasnej Górze. Zapoczątkowana przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę Pielgrzymka Ludzi Pracy co roku gromadzi w duchowej stolicy Polski tysiące członków i sympatyków „Solidarności”.

Punktem kulminacyjnym tegorocznej, Jubileuszowej 30. Pielgrzymki Ludzi Pracy była uroczysta Msza św., rozpoczęta o godz. 11.00 na Szczycie jasnogórskim. Eucharystii przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz, kardynał senior z Wrocławia, homilię wygłosił bp Antoni Dydycz, biskup drohiczyński, a koncelebrował bp Kazimierz Ryczan, biskup kielecki, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy. W Pielgrzymce Ludzi Pracy uczestniczyło ok. 30 tys. osób (w tym liczna grupa związkowców z Regionu Śląska Opolskiego – przyp. red.). Jak co roku na jasnogórskiej pielgrzymce obecna jest Marianna Popiełuszko, matka bł. ks. Jerzego, inicjatora Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę.

Tuż przed rozpoczęciem Mszy św. głos zabrał **Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność**. „Dzisiejsza pielgrzymka zapoczątkowana 30 lat temu przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, to podziękowanie dla Jasnogórskiej Pani za opiekę nad ludźmi pracy – mówił Piotr Duda - Ale to także moment na refleksję, w jakim miejscu jest Polska praca i polski pracownik. Z tego wzgórza trzeba głośno powiedzieć słowami goryczy i rozczarowania – polski pracownik i polska praca umiera! Umiera, bo rządzący w naszym kraju z pracownika chcą zrobić bezduszny automat do produkcji dóbr, z których korzystać mają tylko nieliczni. Dziś coraz więcej polskich pracowników to pracujący biedacy. Pracują ciężko, i mimo to muszą korzystać z pomocy społecznej”.

W naszym kraju już prawie 4 mln ludzi pracuje na umowach śmieciowych, umowach, które traktują człowieka jak przedmiot, pozbawiają go stabilizacji w zatrudnieniu, prawa do urlopu wypoczynkowego, bezpieczeństwa socjalnego, bez składek emerytalno-rentowych i pozostałych praw pracowniczych. Szczególnie dotyczy to ludzi młodych, którzy rozpoczynają pracę zawodową – kontynuował przewodniczący „Solidarności” – NSZZ „Solidarność” nie jest ani lewicowym, ani prawicowym związkiem zawodowym. Jest chrześcijańsko-pracowniczy. Dlatego wywodząc swój statut ze społecznej nauki Kościoła, postrzega relację pracownik-pracodawca-państwo w kategoriach wzajemnych praw i obowiązków. Jeżeli jest kryzys, wspólnie i sprawiedliwie ponosimy jego koszty. Jeżeli jest dobra koniunktura, wspólnie czerpiemy korzyści. A co mamy? Państwo, które sięga do kieszeni obywateli, łatając dziurę w zadłużonym przez siebie budżecie. Pracodawców, nie wszystkich oczywiście, którzy obniżają sobie koszty wyzyskując pracowników i osiągając przy tym rekordowe zyski. A pracowników i ich rodziny dotyka coraz większe ubóstwo. Trzeba z tego miejsca powiedzieć to, co wiemy od 5 lat, głośno: rząd premiera Tuska to rząd antypracowniczy!” „My się nie poddajemy. Nie poddaje się „Solidarność” i przedstawia rządowi kolejne propozycje rozwiązań tych problemów. Ale rządzący nie chcą rozmawiać o problemach polskich pracowników, nie widzą potrzeby prowadzenia dialogu w tak ważnych sprawach dla ludzi pracy w naszej Ojczyźnie” – mówił Piotr Duda i przypomniał walkę „Solidarności” z ustawą o podwyższeniu wieku emerytalnego i skargę do Trybunału Konstytucyjnego o sprawdzenie zgodności z Konstytucją tej ustawy, a także złożenie projektów ustaw o oskładkowaniu umów śmieciowych i agencjach

dok. na str 2



Jubileuszowa 30. Pielgrzymka Ludzi Pracy

dok. ze str. 2

pracy tymczasowej, wniosek obywatelski w sprawie zmiany ustawy o płacy minimalnej, skargę do Komisji Europejskiej w sprawie umów na czas określony – jako działania Związku związane z prawami pracowniczymi. Zachęcił także wszystkich zebranych do organizowania się i do uczestnictwa 29 września w Warszawie w Marszu „Obudź się Polsko”.

„Z tego miejsca zapewniam w imieniu swoim, a także Komisji Krajowej, że „Solidarność” was nie zostawiła, i nie zostawi samych z waszymi problemami pracowniczymi. Ale wy także musicie nam w tym trudnym dziele pomóc” – podkreślił Piotr Duda.

Słowa powitana do zebranych w imieniu ojców i braci paulinów wypowiedział o. **Sebastian Matecki podprzeor sanktuarium**. Mówił: „Bardzo serdecznie pragnę powitać i pozdrowić wszystkich uczestników 30. Jubileuszowej Pielgrzymki Ludzi Pracy. Jesteśmy świadomi, że nad nami rozciąga się płaszcz opieki Najświętsze Maryi Panny, ale również jesteśmy świadomi, że są z nami nasi wspaniali patronowie, patronowie Ojczyzny naszej, a w szczególności sposób patronowie świata pracy: bł. Jan Paweł II i bł. ks. Jerzy Popiełuszko”.

W kazaniu bp **Antoni Dydycz, biskup drohiczyński** nawiązał do sierpniowych postulatów robotniczych z 1980 roku, w których domagali się oni utworzenia wolnych związków zawodowych, przestrzegania konstytucyjnych praw i wolności, zniesienia przywilejów partyjnych oraz poprawy warunków bytowych. „Nawet tam, gdzie jest mowa o podwyżkach – nie chodziło przecież o nadzwyczajnie sumy, strajkujący zabiegali jedynie o godniejsze życie, a do tego potrzebna jest godziwa zapłata. A dzisiaj wielu przyznaje się do solidarnościowego rodowodu. Ale jak to rozumieć, skoro przed laty zabiegali o wolne soboty, o przejście na emeryturę w wielu lat 50 dla kobiet i 55 dla mężczyzn? A czego domagają się obecnie? I do tego nie oferując żadnej pracy. Jest w dawnych postulatach mowa o pełnej wolności przestrzeni medialnej. A czym wytłumaczyć to obstrukcyjne działanie samozwańczych właścicieli przestrzeni medialnej w odniesieniu choćby do Telewizji Trwam? Dlaczego lekceważy się te dwa miliony przeszło ludzkich głosów? A przecież to trzeci postulat mówi, że należy udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli różnych wyznań. I można by przytaczać wiele innych odstępstw od tego, o co rzekomo dawnej współcześni rządcy naszego państwa walczyli. Naliczylibyśmy 14 postulatów, które nie są zachowywane obecnie. A więc, kochani tzw. solidarnościowcy z ekip rządzących, jak to jest z waszą pamięcią, jak to jest z wiernością słowu?” – pytał ks. biskup.

„Kiedy widzimy, jak pustoszeją nasze wioski i miasta, jak nasi rodacy zmuszani są do opuszczania Ojczyzny (...) W odpowiedzi na tego rodzaju pytania, pytania o niesprawiedliwość, o marnowanie majątku publicznego, o rozkradanie przedsiębiorstw, odpowiedzią są cyniczne kpiny, kpiny z człowieka, obywatela, Polaka” – stwierdził bp Antoni Dydycz.

„Straszliwe kłopoty mamy z prawem. Stałe nowelizacje pogmatwały jeszcze bardziej i tak mało jasne przepisy. A coś dopiero, gdy weźmiemy pod uwagę egzekucję praw, kto jest za nią odpowiedzialny? – pytał kaznodzieja – Sejm powinien w tej materii kontrolować rząd. A jest całkiem odwrotnie. Sejm nie wypełnia swojej podstawowej misji. Tak czyni większość. Opozycja jest totalnie torpedowana. Wychodzi na to, że to nie Sejm kontroluje rząd, ale rząd steruje wbrew konstytucji Sejmem. A nawet może nie rząd,

może to robi jedna partia. Czy można sobie wyobrazić większe zagrożenie dla demokracji? Czy można sobie wyobrazić, jak to się stało, że cofnęliśmy się w tej dziedzinie 30 lat do tyłu?”

Czy dziwią nas te potworne nadużycia, ta wzrastająca odległość, dystans pomiędzy bogacącymi się na koszt innych, a biedniejszymi obywatelami? – pytał ks. biskup – Parę dni temu jeden z prominentnych posłów partii rządzonej chwalił się, że w Polsce wynagrodzenie średnio wynosi ok. 3 tys. zł. na jednego. Tylko chyba udawał, że nie wie, że ta średnia bierze się stąd, iż jeden otrzymuje 110 tys. miesięcznie, a 50-ciu dostaje zaledwie po tysiącu? To wcale nie oznacza rozwoju społecznego, to ciągle cofanie się. Ale inaczej być nie może, jeśli się przepłaca wykonawców? (...) Wystarczy Euro – to nic, że nawet minimalnego sukcesu nie odnieśliśmy, ale trzeba się pokazać, a po jakimś czasie drogi się rozłazią, swoim podwykonawcom nie ma czym płacić, upadają przedsiębiorstwa, wzrasta bezrobocie. Książęce gesty mają nasi ministrowie. Tylko jeśli nie są one oparte na własnym dorobku, uczciwie zgromadzonem, to przestają być gestem, są pospolitą kradzieżą, są największym grzechem, bo dotyczą okradania swoich obywateli, zwłaszcza najbiedniejszych. Nie tędy prowadzi droga do rozwoju, autentycznego, jakiegokolwiek dobrobytu. (...) Panowie, chciałoby się powiedzieć, zwracając się do rządzących – to nie ta droga, to hańba i wstyd dla rządzących”.

„Trzeba myśleć o nawróceniu, o poprawie, nie można patrzeć beztrosko na to, co się dzieje. Gdzie się dotkniemy, to zaraz smród: i sądownictwo, i prokuratura, i oświata, i służba zdrowia, administracja! Z boleścią to mówimy, żal nam naszej Ojczyzny. Zgromadzeni tutaj przed Tronem naszej Matki wołajmy – Duchu Święty, daj nam, daj Polsce ludzi sumienia! A jak trzeba, umiejmy wyruszyć na ulice, wziąć udział w manifestacjach – z pokorą, z kulturą, z cichością, z chrześcijańską pieśnią, z patriotycznymi wezwaniami. Jeszcze ten przywilej nam pozostał! Nie docierają nasze głosy do urzędów, do różnych osób odpowiedzialnych, dlatego twórzmy tę wspólnotę, która publicznie śle modły do Pana, aby nam dopomógł”.

www.jasnagora.pl

Zaproszenie

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego zaprasza i zachęca do udziału w uroczystości związanej z dniem wspomnienia Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki oraz pierwszej rocznicy poświęcenia figury i wniesienia do katedry opolskiej relikwii Błogosławionego. Uroczystość odbędzie się 19 października (piątek) w Opolu.

Program uroczystości:

- godz. 18.15 – zbiórka pocztów sztandarowych na placu katedralnym
- godz. 18.30 – uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny
- po Mszy św. złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy przy figurze Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki.



Życzenia

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przekazuję wszystkim nauczycielom, pedagogom, wychowawcom i pracownikom oświaty życzenia wielu sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. Życzę by podejmowany trud był źródłem satysfakcji i społecznego uznania, a przede wszystkim zdrowia, cierpliwości, wytrwałości i optymizmu.

Cecylia Gonet

Przewodnicząca
Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego



Dzień Łącznościowca i Poczty Polskiej

18 października swoje święto obchodzą Łącznościowcy i pracownicy Poczty Polskiej. Z tej okazji życzę wszystkim pracownikom zdrowia oraz sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. Jednocześnie życzę by podejmowana przez Was ważna służba społeczna, była źródłem osobistej satysfakcji i przykładem odpowiedzialności, życzliwej pomocy i poświęcenie z myślą o dobru drugiego człowieka.

Cecylia Gonet

Przewodnicząca
Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego



Posiedzenie prezydium WKDS

17 września w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim obradowało prezydium Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. Z ramienia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego w posiedzeniu uczestniczyła przewodnicząca ZR – **Cecylia Gonet** (przyp. red.). Podczas spotkania pod przewodnictwem wojewody opolskiego Ryszarda Wilczyńskiego ustalono plany prac WKDS poświęconych problemom rynku pracy w woj. opolskim. Planowana jest debata na temat patologii w zatrudnieniu - w tym wynagradzaniu pracowników i konfliktom pojawiającym się na tym tle. Wojewoda podkreślił konieczność wydobywania na światło dzienne takich nagannych zachowań i zaangażowania w tej sprawie mediów.

Komisja chce także poznać efekty realizowanych na Opolszczyźnie projektów, które mają na celu przeciwdziałanie bezrobociu. Ma to na celu zbadanie efektywności instrumentów będących w dyspozycji Urzędu Pracy i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Pozyskane w ten sposób informacje mogą stać się podstawą do szerokiej debaty z zaangażowaniem instytucji otoczenia biznesu, opolskich uczelni, organizacji pracodawców i mediów.

Prezydium Komisji chce także zapoznać się ze szczegółami projektu Specjalnej Strefy Demograficznej



oraz z - będącą w fazie konsultacji - strategią rozwoju województwa opolskiego. Wojewoda zapowiedział także zamiar zorganizowania debaty poświęconej problemom pracowników służby zdrowia. W takim spotkaniu powinni uczestniczyć przedstawiciele pracowników, pracodawców, organów prowadzących placówki medyczne i ministerstwa zdrowia.

Podczas spotkania zaprezentowany został wzmacniający dialog społeczny projekt „Akademia rozwoju i współpracy wojewódzkich komisji dialogu społecznego”. Projekt realizowany jest przez Związek Pracodawców Warszawy i Mazowsza wraz z wojewodą mazowieckim.

www.opole.uw.gov.pl

Zmiana siedziby OIP Opole

Informujemy, że począwszy od 1 października 2012 r. adres siedziby Okręgowego Inspektoratu Pracy w Opolu ulegnie zmianie. Nowa siedziba Inspektoratu będzie się mieścić w **Opolu przy ul. Oleskiej 121, Pawilon C** (kod pocztowy: 45-231). Jednocześnie informujemy, że numery telefonów sekretariatu oraz porad prawnych pozostaną bez zmian. Sekretariat: **tel. 77 47 00 900**, **faks 77 45 74 207**; udzielanie porad: **tel. 77 4574061**; zgłoszenia wypadków: **tel. 77 47 00 900 lub tel. kom. 0 606 388 143**. Dojazd autobusami komunikacji miejskiej do nowej siedziby OIP w Opolu liniami 3, 7, 11, 15, 18 (przystanek Sosnowskiego – Politechnika lub Sosnowskiego - Fieldorfa).

Budżet bez perspektyw

Przyszłoroczny budżet państwa bez perspektyw na stabilizację i rozwój. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia projekt budżetu państwa na 2013 rok.

Związkowcy krytykują nadmierny optymizm głównych wskaźników gospodarczych (PKB, konsumpcji czy poziomu bezrobocia), spadek inwestycji publicznych, zmniejszenie środków na pomoc społeczną, oświatę, szkolnictwo wyższe czy ochronę zdrowia oraz zakończenie programu „Rodzina na swoim”. - Wzrost spożycia na poziomie 2 proc. jest zbyt optymistyczny. Przy prognozowanym wysokim poziomie bezrobocia, zamrożeniu płac w sferze budżetowej, a także niskim wzroście płac w sektorze przedsiębiorstw osiągnięcie takiego poziomu spożycia indywidualnego jest niemożliwe – mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Równie nietrafiony jest zdaniem związków wskaźnik inflacji. Od 2007 roku zakładany w ustawie budżetowej poziom inflacji jest niedoszacowany (w ubiegłym roku nawet o 2 punkty procentowe). NSZZ „Solidarność” zwracał uwagę na ten fakt w poprzednich opiniach. - Już od kilku lat rząd opiera wyliczenia budżetowe na błędnych założeniach, co jest powodem realnego zmniejszania poziomu wydatków i ograniczania możliwości rozwojowych kraju – tłumaczy Nakonieczny.

Związkowcy wyrażają również wątpliwości związane z prognozowanym na poziomie 13 proc. bezrobociu. Ich zdaniem tak optymistycznej prognozie niestety przeczą: ograniczanie zatrudnienia, wysyłanie pracowników na urlopy przymusowe czy zapowiedzi zwolnień pracowników. „Solidarność” krytycznie ocenia również propozycje związane z przeznaczaniem środków Funduszu Pracy. Projekt wydatków Funduszu nie przyczyni się ani do zapowiadanej modernizacji publicznych służb zatrudnienia, ani do zwiększenia jakości pomocy w aktywizacji obywateli. Co więcej z Funduszu Pracy, kolejny raz finansowane będą szkolenia dokształcające lekarzy i pielęgniarek, co jest niezgodne z ustawą o promocji zatrudnienia. Związkowcy w swojej opinii wskazują iż przewidziane w ustawie budżetowej środki na pomoc społeczną nie pokryją potrzeb wynikających ze wzrostu wysokości świadczeń oraz zwiększającej się liczby uprawnionych do nich osób i rodzin oraz całkowitym brakiem środków na wsparcie rodzin zagrożonych ubóstwem energetycznym w związku z wzrostem cen energii i gazu. Niepokój NSZZ „Solidarność” budzi także niewystarczający wzrost części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego (w części 82). Będzie to kolejny rok niedoszacowania części oświatowej subwencji ogólnej i konieczność pokrycia niedoboru środków z dochodów samorządów kosztem innych ich zadań. W przypadku szkolnictwa wyższego związkowcy przewidują nawet realny spadek nakładów.

Dział Informacji KK

Turniej szachowy z okazji 32. rocznicy

Turniej szachowy z okazji

32. rocznicy powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, rozegrany 1 września w Oddziale ZR w Kędzierzynie – Koźlu, wygrał Roman Pietrocuk – zawodnik z Kędzierzyna Koźla. Drugie miejsce zajął Damian Malinowski z Kędzierzyna – Koźla. Trzecie miejsce Jacek Żurek z Radziejowa. Kolejne miejsca zajęli: czwarte Grzegorz Pawlak ze Zdzeszowic, piąte Krzysztof Kalmuk z Kędzierzyna – Koźla, szóste Włodzimierz Jach z Żor.



W turnieju wzięło udział 30 zawodników z Kędzierzyna – Koźla, Zdzeszowic, Krapkowic, Raciborza, Radziejowa i Żor. Rozegrano 7 rund systemem szwajcarskim. Jedna partia 15 minut dla zawodnika. Rozgrywki szachowe zorganizowali: Kędzierzyński Oddział Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność Śląska Opolskiego z pomocą Kędzierzyńskiego Klubu Szachowego „Szach”.

W klasyfikacji najlepszy członek związku i rodziny członka związku tytuł zdobył Damian Malinowski (syn członka związku ICSO Chemikal Production). Drugie miejsce wywalczył Grzegorz Pawlak z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy Arcelor Mittal Poland S.A. w Zdzeszowicach. Miejsce trzecie wywalczył Młynarek Paweł (syn członka związku z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Kędzierzynie-Koźlu). Kolejne czwarte miejsce zdobył Mariusz Pilichowski reprezentujący Komisję Zakładową przy Zakładzie Maszyn Torowych w Krakowie Sekcja Utrzymania Kędzierzyn - Koźle. Piąte miejsce Tadeusz Okoński Komisja Zakładowa przy Zakładzie Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach Sekcja Kędzierzyn Koźle.

W kategorii najlepszy junior zwyciężył Krzysztof Kalmuk. Drugie miejsce w tej kategorii wywalczył Miłosz Biniecki, trzecie Maciej Skolarczyk, a czwarte Krzysztof Eliminowicz, który zarazem był najmłodszym uczestnikiem turnieju. Wszyscy wymienieni juniorzy pochodzą z Kędzierzyna – Koźla.

Nagrody ufundował Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Puchary ufundowała Międzyzakładowa Organizacja Związkowa przy Arcelor Mittal Poland S.A. w Zdzeszowicach

W imieniu organizatorów:

Przewodniczący Rady Oddziału
ZR NSZZ „Solidarność” w Kędzierzynie-Koźlu
Mariusz Pilichowski

W 2013 r. wynagrodzenie minimalne wyniesie 1600 zł

Od 1 stycznia 2013 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wzrośnie do 1600 zł (z obecnego 1500 zł). Tak wynika z ogłoszonego 17 września 2012 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz.U. poz. 1026).

Rada Ministrów zobowiązana jest do ustalenia wysokości minimalnego wynagrodzenia do dnia 15 września, jeżeli nie dojdzie do uzgodnienia wysokości tego wynagrodzenia

na forum Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych do dnia 15 lipca.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” kwota 1600 zł jest jednak zbyt niska – związek nasz proponował minimalne wynagrodzenie w roku 2013 na poziomie 1626 zł, odmrożenie płac w sferze budżetowej i ich wzrost o 9 proc., wzrost dochodów, w tym emerytur i rent, ponad wskaźnik inflacji.

Źródło informacji: www.dziennikustaw.gov.pl

Co trzecia decyzja ZUS jest podważana

Rośnie kwota odsetek płaconych ubezpieczonym przez ZUS za to, że nie otrzymali w terminie emerytury czy renty. Dzieje się tak, mimo że spada liczba świadczeniobiorców.



W ostatnich pięciu latach kwota odsetek płaconych ubezpieczonym przez ZUS może wzrosnąć o ponad 40 proc. Jeszcze w 2007 r. wynosiły one 4 mln zł, a na koniec 2012 r., może być to nawet 7,2 mln zł. Wpłata odsetek spowodowana jest przede wszystkim opóźnieniami w ustaleniu prawa do świadczenia lub nie wypłacenia go w terminie, które zwykle wynosi 1 miesiąc. Niepokojące jest szczególnie to, że ZUS płaci coraz więcej odsetek, mimo iż spadła liczba emerytów i rencistów.

Ponad 90 proc. spraw emerytalno – rentowych jest kwestionowana przez sąd ze względu na odmienną ocenę stanu faktycznego bądź dowodów. Znaczna część z nich dotyczy sytuacji, w której sąd uwzględnił inne środki dowodowe niż te, które mogą być przyjęte w postępowaniu przed organem rentowym. Chodzi o to, że ZUS wydaje swoje rozstrzygnięcia na podstawie dokumentów np. poświadczających okres zatrudnienia i wynagrodzenia ubezpieczonego, który ubiega się o emeryturę.

Sądy mogą natomiast wysłuchiwać świadków i powoływać biegłych. Zdarza się także, że sędziowie zupełnie inaczej, niż ZUS oceniają te same dowody albo uznają, że zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, podczas gdy zakład twierdzi zupełnie inaczej. Różnie też sędziowie i urzędnicy interpretują przesłanki do nabycia prawa do renty rodzinnej.

Najmniej uznanych odwołań dotyczy odmiennej oceny stanu prawnego albo innej wykładni przepisów. Spory na tle wykładni dotyczą często interpretacji art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To efekt utrwalonej linii orzeczniczej wynikającej z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r. (sygn. akt I UZP 5/05). Zdaniem sądów osoba całkowicie niezdolna do pracy nie musi mieć 5 lat stażu w ostatnim 10-leciu, żeby uzyskać prawo do renty. ZUS twierdzi, że zainteresowany musi spełniać tę przesłankę.

Obok częstego rozstrzygania spraw przez sąd na korzyść świadczeniobiorców rosnąca kwota odsetek wypłacanych przez ZUS to efekt również zmiany prawa.

Od 1 kwietnia 2009 r. ubezpieczony, nie zgadzający się z decyzją organu rentowego, który skieruje sprawę do sądu, a ten przyzna mu rację, dostaje świadczenie wraz z odsetkami od momentu złożenia wniosku w tej sprawie, a nie dopiero po zakończeniu korzystnego dla niego postępowania.

Sąd w orzeczeniu musi jednak stwierdzić, że ZUS w trakcie prowadzonego przez siebie postępowania dopuścił się rażących błędów. Jeśli nie wskaże winy organu rentowego, emerytura jest wypłacana, licząc od dnia wpływu prawomocnego orzeczenia sądowego do ZUS.

Źródło informacji: „Dziennik Gazeta Prawna” z dnia 19 września 2012 nr 182 (3320)

Umowy terminowe sprawdzi Komisja Europejska

Obowiązujący w Polsce przepis kodeksu pracy 25¹ dotyczący umów na czas określony nie realizuje celu dyrektywy Unii Europejskiej, ponieważ nie zapobiega nadużywaniu tego typu umów. Skargę do Komisji Europejskiej w sprawie nieprawidłowego wdrożenia unijnego prawa w Polsce wysłała 13 września Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

To pierwsza skarga do Komisji Europejskiej, jaką składa na polski rząd NSZZ „Solidarność”. Egzemplarz pisma trafi również do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. - Unia Europejska jednoznacznie zobowiązuje państwa członkowskie do zapobiegania nadużyciom w stosowaniu umów na czas określony. Liczymy, że Komisja Europejska skłoni rząd do właściwego dostosowania krajowych przepisów do prawa unijnego. Prawa pracowników nie mogą być elementem przetargu „coś za coś” – mówi przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda.

Zgodnie z art. 2 dyrektywy Rady 99/70/WE Państwa Członkowskie Unii Europejskiej są zobowiązane do wprowadzenia w życie przepisów niezbędnych m.in. do przeciwdziałania nadużyciom wynikającym ze stosowania następujących po sobie umów o pracę na czas określony oraz nawiązywania następujących po sobie stosunków pracy na czas określony. Zdaniem ekspertów NSZZ „Solidarność” obowiązujący w Polsce przepis kodeksu pracy (art. 25¹) nie realizuje celu unijnej dyrektywy – nie ustanawia ram dla zapobiegania nadużyć w stosowaniu kolejnych umów na czas określony.

Kodeks pracy nie określa maksymalnego czasu trwania umowy, nie zapobiega zawieraniu długotrwałych umów o pracę na czas określony. Wypowiedzenie umowy terminowej (w tym umowy na czas określony) nie wymaga uzasadnienia. - Poza tym artykuł 25¹ odnosi się tylko do umów zawartych na czas określony, z wyłączeniem pozostałych umów terminowych (umowa na czas wykonywania określonej pracy oraz umowa na czas próbny), a dyrektywa odnosi się do wszelkich terminowych umów o pracę - mówi Katarzyna Zimmer-Drabczyk, kierownik Biura Ekspertckiego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Związkowcy uważają również, że w Polsce nie ma przepisów ochronnych, które skutecznie ograniczają stosowanie umów na czas określony.

W liczbie zawieranych umów na czas określony Polska wyprzedziła już wszystkie kraje Unii Europejskiej. Na czasowych umowach zatrudniony jest już co czwarty pracownik. Zatrudnieni w ten sposób nie mogą korzystać w pełni z przysługującym im praw, mają utrudniony dostęp do kredytów czy szkoleń.

Dział Informacji KK

KOLEJARZE GWIZDALI



25 sierpnia kolejarze z Zakładu Linii Kolejowych w Opolu spotkali się aby uczcić 32. rocznicę powstania „Solidarności”. Spotkali się w strojach niezobowiązujących, ponieważ jak w przedmowie stwierdził przewodniczący Organizacji „urodziny są świętem radosnym a więc trzeba się cieszyć i radować”, a wygodniej będzie nam się cieszyć bez krawatów.

Jednak nie zapomnieli

Spotkanie rozpoczęło się od odśpiewania hymnu Solidarności. Niestety wielu kolegów wyraziło zdziwienie, że hymnem jest pieśń „Solidarni” a nie „Mury”. Poradzili sobie jednak świetnie ze śpiewem dzięki rozdany wcześniej karteczekom z tekstem pieśni. Słowa poruszyły zebranych do głębi.

Przewodniczący organizacji wraz z kolegami Jurkiem Ciupke i Andrzejem Wieczorkiem przedstawili genezę powstania NSZZ „Solidność”, historie pierwszych strajków i odczytali 21 postulatów strajkujących robotników. Przypomnieli, że 21 sierpnia 1980 r. do Gdańska przybyła Komisja Rządowa z Mieczysławem Jagielskim, a do Szczecina z Kazimierzem Barcikowskim. 30 i 31 sierpnia oraz 3 i 11 września przedstawiciele komitetów strajkowych oraz rządzącej partii podpisali Porozumienia Sierpniowe. Na ich mocy 17 września w Gdańsku przedstawiciele robotników z całej Polski powołali do życia ogólnopolski Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Przewodniczący wspominał o roli jaką w tamtych dniach odegrali kolejarze (słynny „Lubelski Lipiec”), krótko wspominał o powstawaniu struktur związku w powiecie Kluczborskim. Podziękował przybyłej na spotkanie Beacie Oczkiewicz za pracę dla związku. Jak się wyraził jest jedną z osób, które zawsze będą kojarzyły się z kluczborską solidarnością

Pani Beata została wygwizdana przez zgromadzonych

Były to jednak gwizdy aprobaty i podziękowania. Tak właśnie w tym dniu uczestnicy wyrażali swoje odczucia – gwizdkiem, który każdy z nich otrzymał na początku spotkania. Przewodniczący udzielił uczestnikom instruktażu posługiwania się tym małym, prostym przedmiotem. Powiedział, że jest to „nasza oręż” na manifestacjach, służy do wyrażania gniewu i niezadowolenia, ale również aprobaty i radości i do tego właśnie był tego dnia używany, a gwizdali często.

Uczestnicy spotkania odwiedzili przygotowaną na tą okoliczność wystawę poświęconą tamtym dniom. Wśród eksponatów znalazły się: oryginalne linoryty służące do produkcji ulotek, plakaty, odezwy do funkcjonariuszy MO, pochodzące z późniejszych czasów odznaki, proporzki, prasa i książki. Wystawa wzbudziła uznanie

uczestników, wielu z nich (szczególnie ci młodszy) odczuło klimat tamtych czasów.

Dziećmi zajęli klauni, a dorośli przystąpili do rozgrywek sportowych. Rozegrano turniej piłki nożnej. Spośród trzech drużyn zwycięstwo odniosła drużyna „Drogówka”, ale jak twierdzą „Ruchowcy”, był to wynik tendencyjnego sędziowania członka komisji rewizyjnej Jurka Mielnika (a tak mu ufaliśmy).

Przeprowadzono też kilka innych gier i zabaw. Najbardziej popularną dyscypliną okazał się rzut płozą hamulcową, nieporęcznym metalowym przedmiotem o wadze siedmiu kilogramów. W tej konkurencji zwyciężył Michał Kraus osiągając wynik 12m 70 cm, drugi był Zbyszek Paca 11,96 trzeci Jurek Zgid 11,30. Bardzo blisko czołówki znalazł się Alan Gramala z wynikiem 11,19. Z trzecim miejscem nie chciał pogodzić się Jurek, który w kolejnym niestety nieoficjalnym rzucie osiągnął wynik 12,99.

W kategorii Pań zwyciężyła Irena Woźniak 7,03 drugie miejsce zajęła Ewa Wieczorek 6,90, trzecie Marzena Nieświec 6, 22. W kategorii juniorów wygrał 9 letni Filip Grus rzucając płozą na odległość 3 m 40 cm.

Równie wielką popularnością cieszył się konkurs w przeciąganiu liny, w którym wzięli udział niemal wszyscy uczestnicy spotkania.

Wszystkie konkursy rozegrane zostały w miłej koleżeńskej atmosferze. Oczywiście wszyscy zwycięzcy zostali nagrodzeni, a że zwycięzcami byliśmy wszyscy nikt nie odszedł z pustymi rękoma. Jak na początku rozgrywek przewodniczący oznajmił, że już zna zwycięzcę, tak też się stało po raz kolejny zwyciężyła „Solidarność”. Wygrała dzięki wam drodzy uczestnicy, za co serdecznie dziękujemy. Dziękujemy Zarządowi Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego za pomoc w zorganizowaniu spotkania, dziękujemy wszystkim członkom naszej Organizacji, którzy czynnie przyczynili się do przygotowań.

Pozwolimy sobie przypomnieć wam słowa Hymnu „Solidarności”, które napisał Jerzy Narbutt, muzykę Stanisław Markowski.

Solidarni, nasz jest ten dzień, „A jutro jest nieznane, „Lecz żyjmy tak, jak gdyby nasz był wiek; „Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament. „A jeśli ktoś nasz polski dom zapali, „To każdy z nas gotowy musi być, „Bo lepiej byśmy stojąc umierali, „Niż mamy klęcząc na kolanach żyć. „Solidarni, nasz jest ten dzień, „Zjednoczmy się, bo jeden jest nasz cel !

Zgodnie z uchwałą XIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ pieśń „Solidarni, nasz jest ten kraj” jest hymnem NSZZ „Solidarności.

Marian Baczyński



Bieganie jest piękne

W 2012 roku osiągnąłem nowe „życiówki” w kategorii M-50 zdobywając 5 miejsc w Maratonie Solidarności i 1 miejsce w I Mistrzostwach Polski w Maratonie Członków NSZZ „Solidarność”



w ramach 30. Hasco-Lek we Wrocławiu.

Po raz ósmy z rzędu wystartowałem w maratonie Solidarności na trasie z Gdyni spod pomnika ofiar Grudnia '70 do Gdańska z metą na Długim Targu na wysokości Neptuna. Do tego startu przygotowywałem się bardzo starannie. Po wiosennym bardzo udanym maratonie w Krakowie, gdzie zrobiłem „życiówkę” poprawiając ją o ponad 5 i pół minuty, z wielkim zaangażowaniem przystąpiłem do przygotowań do sierpniowego startu w Trójmieście.

15 sierpnia o godz. 9:30 ponad 650 biegaczy ruszyło na trasę maratonu. Pogoda idealna, ok. 18°-19°C, prawie bezwietrznie, słońce schowane za chmurami, na wysokości Westerplatte nawet zaczął padać deszcz. Nic tylko walczyć o jak najlepsze czasy. Ruszyłem spokojnie, ale z każdym kilometrem moje tempo było lepsze. Kontrolowałem na pulsometrze moje tętno, które pozwalało mi określić moje możliwości. Na każdym pomiarze czasu, a więc na 5, 10, 15, 21, 1, 30 km, czasy uzyskiwałem lepsze niż w Krakowie, co zwiastowało szansę na kolejną „życiówkę” i to w granicy od 2 do 3 minut lepszą. Jednak, jak mówią starzy wyjadacze maratońskich tras, maraton zaczyna się po 30 kilometrze, i to jest prawda. Mimo, że czułem się

bardzo dobrze, nogi jakoś powoli się buntowały, ale siła woli i to, co zawsze podkreślałem, że Maraton Solidarności to jest mój kultowy bieg, do którego mam sentyment, nie pozwolił mi wątpić w swoje możliwości. Przełamałem mały kryzys, który, co ciekawe, zawsze u mnie na tej trasie następuje na pętli na Westerplatte, zagryzłem wargi i gnałem do mety. Kiedy byłem na 41. kilometrze, jak mam w zwyczaju, wyciągnąłem zza pasa flagę „Solidarności” i wśród tysięcy dopingujących kibiców ustawionych na Długim Targu minąłem linię mety. Czas 03:13:20 to nowa „życiówka”. Pobitem siebie co prawda tylko o 17 sekund, byłem jednak bardzo zadowolony, że to na Maratonie Solidarności tego dokonałem. W generalnej klasyfikacji maratonu byłem 48 na 651, którzy ukończyli maraton. W kategorii wiekowej M-50 byłem piątą, w kategorii członków „S”, również zająłem piąte miejsce.

P.S. Miesiąc później, 16 września, wystartowałem w 30 Hasco-Lek Wrocław Maratonie, w ramach którego były rozgrywane I Mistrzostwa Polski w Maratonie członków NSZZ Solidarność. Tu zająłem 1 miejsce, w kategorii M-50. Wśród ponad 4000 biegaczy, którzy ukończyli maraton, zająłem 276 miejsce.

Adam Król



Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Nordic Walking - Złotoryja

W sobotę 25 sierpnia 2012 w ZŁOTORYJI odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Nordic Walking – Złotoryja 2012

Trasa jak w ubiegłym roku i przebiegała w okolicy Rezerwatu Wilkołak - Wygasły Wulkan. Trasa była terenowa, o nieregularnym podłożu (ostra trawa, wyboje), było jedno bardzo ostre i długie podejście, a także ostre zejście. Na trasie pracowali sędziowie PSNW oceniający technikę zawodników. Miło nam, że w klasyfikacji kobiet na dystansie 4 km zdecydowanie wygrała zawodniczka LKS Górnik Januszkowice (członek NSZZ Solidarność) **Irena Czuta-Pakosz** w czasie 27,45 równocześnie zwyciężając w swojej Kategorii wiekowej. W kategorii juniorów młodszych 2 miejsce i srebrny medal zdobył syn - sympatyk NSZZ Solidarność Piotr jun. Pakosz w czasie 26,45. Paweł Pakosz (również członek NSZZ Solidarność) w czasie 27,35 10 miejsce co dało 4 miejsce w kategorii M-30. W klasyfikacji zespołowej zdecydowanie wygrał zespół NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego – rodzina Pakosz.



Spotkanie informacyjne w Brzegu



Cykl spotkań informacyjnych w ramach projektu „Bezpieczny, elastyczny, społecznie odpowiedzialny opolski rynek pracy został zakończony 4 września 2012 r. w Brzegu. W ten sposób założenia społecznej odpowiedzialności biznesu dotarły do przedstawicieli firm wszystkich powiatów województwa opolskiego. W chwili obecnej ogłoszony został konkurs dla pracodawców wyróżniających się w aspekcie dobrych praktyk. Zgłoszenia do konkursu będą przyjmowane do 5 października b.r.

Paweł Szewczyk – koordynator projektu



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**Bezpieczny
Elastyczny
Społecznie odpowiedzialny
Opolski Rynek Pracy**

Projekt „Bezpieczny, elastyczny, społecznie odpowiedzialny opolski rynek pracy” realizowany jest przez NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego w partnerstwie z firmą CTC Polska sp. z o.o., w ramach dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Inicjatywa ta ma na celu poszerzenie wiedzy i zaangażowania w działania z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu (*Corporate Social Responsibility – CSR*) i flexicurity na Opolszczyźnie. Korzystanie z rezultatów projektu jest bezpłatne.

Kampania informacyjno-promocyjna skierowana jest do pracodawców z województwa opolskiego, jak również do szerszego grona odbiorców. Projekt popularyzuje dobre praktyki z zakresu CSR i flexicurity poprzez m.in.:

- portal internetowy **www.bezpiecznyrynekpracy.pl** (w tym newsletter, aplikacje internetowe, tzw. widżety i in.)
- spotkania informacyjne – warsztaty dla pracowników i pracodawców
- promocję w mediach lokalnych oraz mediach społecznościowych
- konkurs dla pracodawców

odpowiedzialnie dopasowani

Zapraszamy Państwa do włączenia się w tę wartościową inicjatywę!

Zachęcamy do:

- korzystania z portalu **www.bezpiecznyrynekpracy.pl** i polecania go innym
- śledzenia profilu projektu w serwisach: **Facebook, Twitter** oraz **GoldenLine**
- zgłoszenia do konkursu dobrych praktyk z zakresu społecznej odpowiedzialności i flexicurity, z którymi się Państwo spotkali – w tym celu wystarczy wypełnić formularz na stronie **www.bezpiecznyrynekpracy.pl** lub dostępny w wersji wydrukowanej
- Podając swój adres e-mail i wyrażając zgodę na otrzymanie newslettera – będą Państwo mogli otrzymywać do końca roku powiadomienia, w których znajdą Państwo wszystkie najważniejsze informacje i linki.



W sprawach projektu zachęcamy również do kontaktu:



biuro **NSZZ „Solidarność”** Regionu Śląska Opolskiego,
e-mail: brp@solidarnosc.org.pl
tel. 532 499 344

lub



CTC Polska sp. z o.o.
e-mail: brp@ctc-polska.pl
tel: 77 40 21 570

Projekt „Bezpieczny, elastyczny, społecznie odpowiedzialny opolski rynek pracy” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i realizowany w ramach Priorytetu VIII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działania 8.1 „Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie”, Poddziałania 8.1.3 „Wzmacnianie lokalnego partnerstwa na rzecz adaptacyjności”.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.